



## Mocne słowa do burmistrza i radnych. Mieszkanka ulicy Jagiełły wystąpiła na sesji

data aktualizacji: 2019.08.27



**"Szanowni Państwo, gdybyście zaczęli dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej na końcu ul. Jagiełły, przeszli ją pieszo i wrócili do ratusza, nikt z Was nie miałby czystego ubrania. Wszystkie rzeczy byłyby brudne i siwe, nadające się tylko do prania" - takimi słowami zwróciła się wczoraj do iławskich radnych mieszkanka naszego miasta Krystyna Szkopińska.**

Wystąpiła podczas sesji w poniedziałek, 26 sierpnia nie tylko w swoim imieniu, ale też w imieniu swoich sąsiadów - innych mieszkańców ulicy Jagiełły w Iławie. Nie poddają się, z determinacją zabiegając o budowę chodnika i utwardzenie ul. Jagiełły, która dzisiaj, choć jest niedaleko centrum miasta, ma nawierzchnię szutrowo-piaszczystą, a na przebudowę czeka już niemal 50 lat. Mieszkańcy mają już dość kolejnych obietnic bez pokrycia, które, jak z żalem mówią, są składane zwykle przed wyborami, a później - cisza...

**- Jak długo jeszcze mieszkańcy ulicy Jagiełły będą żyć w tak skandalicznych warunkach, poniżani? - mówiła Krystyna Szkopińska. - To nie jest chlew, a my nie jesteśmy zwierzętami. Jest 2019 rok.**

Przypomnijmy, że petycję do władz miasta, jaką złożyli w tej sprawie mieszkańcy, podpisało około 80 osób. Na początku sierpnia przed siedzibą iławskiego urzędu odbyła się pikiet, a z mieszkańcami spotkał się wtedy Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski. Krystyna Szkopińska i jej sąsiedzi nie są jednak usatysfakcjonowani udzieloną wtedy przez niego odpowiedzią.

**- Burmistrz powiedział, że sprawę ul. Jagiełły trzeba rozłożyć na najbliższe lata. Czyli: w jednym roku to, w następnym tamto, no i szukamy jeszcze pieniędzy, bo ich nie ma. Znamy takie propozycje z doświadczenia. To nie przejdzie, Panie Burmistrzu - stwierdziła kobieta. - Czy teraz obowiązuje w Iławie zawołanie "chleba i igrzysk? - zapytała, żądając wyjaśnień, jak miasto znalazło pieniądze na rozrywkę: koncerty Boney M. i disco polo, czy Lotniczą Majówkę.**

Wśród argumentów jest nie tylko fakt, iż ul. Jagiełły wyjątkowo długo czeka na przebudowę, ale też to, iż wśród mieszkańców jest osoba niepełnosprawna, z trudem poruszająca się po szutrze na wózku inwalidzkim. Ponadto według słów Krystyny Szkopińskiej kilka dni temu wypadkowi uległ tutaj rowerzysta: najechał na kamień i upadł, doznając urazu klatki piersiowej i złamania mostka.

Iławianka zaapelowała też o to, by przebudowę przeprowadzić "jak najprostszym sposobem i niskim kosztem".

**- Nam jest potrzebna zwykła asfaltowa ulica - przekonywała. - Ostatnio oglądaliśmy drogę na wsi, tej samej długości, za którą gmina zapłaciła 900 tysięcy złotych. Tu nie potrzeba milionów, Panie Burmistrzu. Zwykła, normalna droga kończy temat i spór.**

Tymczasem, przypomnijmy, ratusz oszacował koszt wykonania tego zadania na aż 2-2,5 mln złotych. Do tego wycena ta nie uwzględnia podziemnej infrastruktury i kosztu wykupu działek. Nawiasem mówiąc, kobieta podkreśliła, że na miejscu jeszcze nie było żadnego pracownika ratusza, aby wstępnie porozmawiać z właścicielami działek i za to, brak oczekiwanych postępów w ich sprawie, mieszkańcy również mają żal.

**- Oświadczam, że z walki o drogę się nie wycofamy - podkreśliła stanowczo Krystyna Szkopińska. - Jeśli będzie trzeba, będziemy zapraszać poszczególne stacje telewizyjne i gazety do Iławy, strajkować i blokować drogi w Iławie. Panie Burmistrzu, Pan się nie gniewa, jak i Państwo z Rady Miejskiej za nasze słowa i stosunek do władz miasta. Po 50 latach każdego w końcu trafi szlag. W imieniu wszystkich mieszkańców, a jest nas na ulicy Jagiełły siła, proszę oficjalnie wszystkich radnych i Pana Burmistrza o natychmiastową interwencję i pomoc. Nie potraktujcie nas jak ludzi drugiej kategorii - zaapelowała kobieta.**

Do słów iławianki odniósł się burmistrz. Dawid Kopaczewski przyznał, iż zdaje sobie sprawę, że przedmiotowa droga powinna zostać zbudowana. Z jego słów wynika, iż nie jest to kwestia "czy", lecz "kiedy". Burmistrz potwierdził swoje wcześniejsze stanowisko, że inwestycja będzie wymagała etapowania, rozłożenia przynajmniej na 2 lata. Dodał, że dobiega końca proces przygotowywania przez miejski Wydział Utrzymania Mienia Komunalnego audytu miejskich dróg. Jego zdaniem ulica Jagiełły powinna się znaleźć wśród miejskich drogowych priorytetów.

Później radni w toku głosowania postanowili przekazać tę sprawę do rozpatrzenia miejskiej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, której pracami kieruje radny Dariusz Rozborski.

Do tematu - wrócimy.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/58703-mocne-slowa-do-burmistrza-i-radnych-mieszkanka-ulicy-jagielly-wystapila-na-sesji>